KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. 23 Lutego / 7 Marca Rok 1853. № 63. Jutro, ŚŚ. Jana Bożego W., i Beaty P.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów* w czasie Summy, prócz Modlitwy *Tejchmana* na *Offertorium*, wykonano także Mszę Józefa *Elsnera*.

Dzień wczorajszy, czwartej Niedzieli *Wielkiego Postu*, odznacza się w obrzędach Kościoła. Ministrowie (Dyakon i Subdyakon) na Mszy Śtej asystują Kapłanowi w dalmatykach, i organ słyszeć się daje. Jest to Niedziela *Laetare*, w której Kościół pociesza wiernych przybliżającą się Uroczystością *Zmartwychwstania* PAŃSKIEGO, i nadzieją owoców jakie wiernym przez post, umartwienie, i pokutę sposobiącym się do jej pobożnego obchodu, przyniesie. Wczoraj to w *Rzymie*, Ojciec Śty udaje się z Kardynałami do Kościoła Śgo Krzyża *Jerozolimskiego*, i tam w czasie obrzędów, uroczyście poświęca *Złotą Różę*, którą następnie w darze jednemu z Monarchów lub Xiążąt przesyła.

Najjaśniejsza PANI, objawić raczyła Swe Monarsze podziękowanie i zadowolenie, Hr: Dymitrowi *Szeremetiewowi*, za ofiarowany przez niego kapitał przeszło 100,000 rsr., od którego procenta obracane być mają na utrzymanie 20tu wychowanek w Szkołach *Moskiewskich*, ŚŚ. Katarzyny i Elżbiety.

N. PAN mianować raczył Kawalerem orderu Śtej Anny kl: IIej z koroną Cesarską, Kapitana 1ej rangi *Irminger*, Jenerał-Adjutanta i Szambelana N. Króla *Duńskiego*.

J. C. MOŚĆ, mianował Kawalerem orderu Śtej Anny kl: II, P. *Aster*, Pułkownika Wojsk *Saskich*.

W Ukazie Najwyższym wydanym do Rady *Cesarskiego* Towarzystwa Filantropijnego, wyrażono: Przychylnie do wniosku Rady, opartego na przedstawieniu Towarzystwa odwiedzania ubogich, zatwierdzając Opiekunem tego Towarzystwa J. C. W. Najukochańszego Syna Naszego, W. X. Konstantego Mikołajewicza, Najmiłościwiej rozkazujemy Radzie Towarzystwa Filantropijnego, przyjąć J. C. W. w poczet swych Członków Czynnych.

W d. 12 (24) z. m. po południu, J. C. W. Cesarzewicz Wielki Xiążę Następca Tronu, wyjechał z orszakiem z *Petersburga* do *Czudowa*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do d. 22 Lut: (6 Marca) r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 61, na które, tudzież na dawniejsze, w 472 wnioskach, złożono rsr. 5,860 kop. 5. Na żądanie 121 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 8 kop. 71½), rsr. 4,391 kop. 75½, i umorzono xiążeczek oszczędności 37. Przeto Uczestników 9,299, posiada kapitał rsr. 435,540 k. 35.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Stanisława syna Franciszka i Józefy nieżyjących małżonków *Kabat*, b. ucznia handlu, z domu pod Nr 489c zbiegłego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego i bytność swą zameldował; a to pod rygorem art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

Dyecezja *Sandomierska*, straciła w dniu rozpoczęcia roku, jednego z sędziwych pracowników Winnicy CHRYSTUSA. Dnia 1 Stycznia, umarł w *Osieku*, przeżywszy lat 72, ś. p. Xiądz Jan *Cybulski*, Kanonik honoralny *Sandomierski*, Proboszcz *Osiecki* w Dekanacie *Koprzywnickim* od lat 27, a poprzednio Wikarjusz przy Katedrze w *Sandomierzu*, i Proboszcz w *Skotnikach*. Rodził się r. 1780, a Kapłańskie święcenie lat 49 temu, r. 1804 otrzymał. Umarł niedoczekawszy rokiem *piędziesiątych prymicji*, powołany wprzódy do chwały BOŻEJ.

Antoni *Rakowski*, Sekretarz Sekcji Długów b. Xięstwa *Warszawskiego*, w Komissji R. P. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, w 31m roku życia, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostali Przyjaciele, zapraszają Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

W tych dniach umarł nagle, tknięty apoplexją, w wieku lat 56, ś. p. Ludwik *Sygnaigo*, rodem *Włoch*. Był to dobrze znany od gastronomów tutejszych, pod imieniem *Luigi*, *garson* dawnej restauracji ś. p. *Sbarborego*, dziś przez P. *François* utrzymywanej. Poczciwy, usłużny, świadomy doskonale gustów każdego, mistrz w sztuce zaprawiania prawdziwie po *włosku*, *salaty*. *Luigi* był powszechnie lubiony. Rozprawiali z nim często goście po *włosku*, bawił ich opowiadaniami swojemi, a chociaż utykał od lat kilku, jednak nieopuścił służby aż do ostatniego dnia życia. Zwłoki jego złożono na smętarzu *Powązkowskim*.

Czy niesłusznie tylekroć razy powiedzieliśmy, iż wszystko w *Warszawie*, co tylko ma łączność z celem dobroczynnym, budzi jak największe współ-czucie. Świeży tego przykład mamy na słynnym obrazie Professora *Chozroe Duzzi*, który nabytym będąc przez jednego z tutejszych miłośników sztuki, pozostawiony został jeszcze na dni kilka do oglądania w gmachu War: Tow: Dobroczynności, na korzyść ubogich. Wszakże obraz ten pozostawał kilka miesięcy w *Warszawie*, a jednak nigdy nie ściągał tylu ciekawych widzów, ile w tych ostatnich chwilach. Już przez Piątek i przez Sobotę, liczne otaczały go gruppy, ale dnia wczorajszego to prawdziwy był napływ Publiczności naszej. Że zaś skutkiem zbytniego natłoku, nie z taką dokładnością można obejrzeć to arcy-dzieło, na jaką rzeczywiście zasługuje, przeto szanowny Właściciel Obrazu, to jest: (bo jakże *Kurjer* może dłużej ukrywać fakt należący do kroniki jego), znany z prac swoich Budowniczy przy pałacach Cesarskich, Członek Rady Budowni-

czej, P. Adam *Idźkowski*, pragnąc przyłożyć się z jednej strony do celu dobroczynnego, a z drugiej, wyświadczyć dogodność naszym *Warszawianom*, korzystającym tak chętnie z ofiary jego, postanowił oznaczony poprzednio na oglądanie obrazu termin, przedłużyć od dnia *dzisiejszego*, jeszcze na dni *dziesięć*, z przeznaczeniem dochodu za oglądanie na ten sam cel, to jest na korzyść biednych. Nie wątpimy przeto, że i nadal Obraz ten znajdzie zwolenników, którzy oprócz zaspokojenia ciekawości swojej, odniosą jeszcze wewnętrzne zadowolenie z podania ręki niedoli. Cena wejścia jest ta sama jak dotąd, to jest po k. 15 od osoby; a od dzieci połowę.

Nieomyliliśmy się wcale, utrzymując że operacja *Słońca* od dni kilku, wpłynęła mocno na osłabienie lodów pod *Warszawą* na *Wiśle*. Wiadomości, o puszczeniu tychże pod *Zawichostem* i *Nową Alexandrją*, i płynięciu całem korytem rzeki przy znacznem wzniesieniu się wody, spowodowały słuszną o most pod *Warszawą* obawę, i wywołały ostrożność względem takowego. Jakoż od wczoraj o godz: 2ej z południa, w chwili gdy wysokość wody doszła stop 9 nad *zero*, zajęto się rozebraniem tegoż mostu od strony *Warszawy*. Do godziny wszakże 6ej wieczorem, starano się utrzymywać komunikację pomiędzy *Warszawą* a *Pragą*, po jednej stronie mostu, tak dla pieszych, jak i przejeżdżających z ciężarami małemi; lecz gdy górne lody w znacznych odłamach płynąć zaczęły, bezpieczeństwo nakazywało przerwać takową komunikację. Przystąpiono więc z całą sprężystością do zasłonienia od nawału lodów mostu, lecz gwałtowne parcie łamiących się brył lodowych, tak było silne, iż jednę złyżew pod taflą szpicbelkową zanurzyło w wodzie, a culagier na tejże zrujnowało; na dwóch zaś innych łyżwach nieco uszkodziło. Massy te lodowe, pędzone wirem wody, która dziś wzniosła się do stóp 12, i napierane innemi z góry, płynęły noc całą. Dziś z rana, ten sam jeszcze stan rzeczy.

Wyszła broszurka pod tyt: *Poradnik uczący sposobów ustrzeżenia się cholery*, i leczenia jej w nieobecności Lekarza, wydany z upoważnienia Rządu, osobno po polsku, po rossyjsku i po niemiecku. Dostać ją można w xięgarni S. *Orgelbranda* przy ulicy *Miodowej* Nr 496. Cena każdej kop. 10; za granicami Królestwa kop. 15.

Od dziś więc za dwa tygodnie, już początek *wiosny;* tymczasem wczoraj a zwłaszcza od rana, mieliśmy jeszcze dobry przymrozek, jakoś nieźle odpowiadający chwilom *przedwiosennym*. Przy pięknej też pogodzie jaka zajaśniała, dzień cały należał do nader przyjemnych, a wszystko co żyło, korzystało z czasu, by użyć przechadzek.

Trzeciem z kolei popiersiem, odlanym w fabryce P. Karola *Mintera*, według modelu wykonanego z talentem przez Artystę-Rzeźbiarza Pana W. *Święckiego*, jest popiersie K. Wł: *Wójcickiego*.

Przed niejakim czasem kiedy wyszły kontredanse ułożone przez Pana Teodora *Hertz*, z opery *Lindy*, wszystkie prawie exemplarze, edycji z 800 exemplarzy złożonej, w krótkim czasie rozkupione zostały. Teraz znowu pojawiły się nowe kontredanse z motywów opery *Hugonoci*, zalecające się tak dobrym układem jako też i pięknością muzyki, a ułożone również przez P. Teodora *Hertza*. I tym zatem możemy wróżyć podobne powodzenie; są do nabycia we wszystkich składach muzycznych.

Post pisces, vinum misces. Smaczny to warunek gastronomiczny, a kto go chce z apetytem dopełnić, niech się uda do znanej *winiarni węgierskiej*, Pana *Segedy*, przy ulicy *Długiej*, Nr 489 *b*; tam znajdzie i *pisces*, którym przodkuje dumny ze swego powodzenia *stokfisz*, i *vinum*, a na ich czele, *podeszłego w latach*, a osiwiałego w piwnicy *węgrzyna*. Oprócz *tego* nie trudno tam i o inne miłe podniebieniu potrawy, po których się *gładko* winko spija.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*: (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 1,415, *pszenicy* czetwer: 2,864, *jęczmienia* czetw: 1,002, *owsa* czetw: 1,387½, *grochu* pol: czetw: 187½, *kaszy* jęczmiennej czetw: 159, *kartofli* czetw: 605, *siana* pudów 16,569, *słomy* pudów 7,925.

Donosimy lubownikom muzyki, że jutro w Teatrze Wielkim, da się usłyszeć Pan Karol *Seifert*, wiolonczelista. Zagraniczne gazety z chlubą wspominają o znakomitym talencie tego Artysty; niewątpimy zatem, że i nasi znawcy oddadzą mu sprawiedliwość. Pan *Seifert* miał zaszczyt grać w obecności Najjaśniejszych Cesarza *Austrji* i Króla *Saskiego*, i zyskać Ich Monarsze zadowolenie.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, przywołani zostali: po Operze *Łucja z Lamermooru*, Panna *Vallési* 5-kroć, i Pan *Dobrski* 7-kroć; po Balecie *Gizella*, Pani *Turczynowicz* 6-kroć, Panna *Damse*, oraz PP. Alexander *Tarnowski* i *Puchalski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Helena de la Seiglière*, Pani *Komorowska*, Panna *Ciemska*, oraz PP. *Żółkowski*, *Królikowski*, *Komorowski* i *Swieszewski*.

W dniu 13ym z. m., w fabryce cukru, *Elżbietów* zwanej, w Pow: *Siedleckim*, Jan *Sobota*, wyrobnik, przez własną nieostrożność, wpadłszy do kadzi wrzącym syropem napełnionej, skutkiem poparzenia, natychmiast życie utracił.— W dniu 14ym z. m., Józef *Szczerbiński*, wyrobnik z wsi i gminy *Olszanka*, Pow: *Augustowskiego*, jadąc parokonnym wozem z gontami na sprzedaż do miasta *Augustowa*, dla uniknienia opłaty kopytkowego, chciał przejechać przez rzekę, lecz trafiwszy na słaby lód, sam z końmi utonął, wóz zaś wyratowanym został. — W dniu 7 z. m. w mieście *Babiaka*, Pow: *Włocławskim*, 3-letni syn krawca, skutkiem zapalenia się na nim odzieży, tak mocno poparzony został, iż w kilka godzin pomimo ratunku, życie zakończył.— W dniu 3 z. m., Janko *Bauczoło*, wieśniak, z Gm: *Honiatycze*, Pow: *Hrubieszowskiego*, lat 40 liczący, wyprawiony z transportem pszenicy do miasta *Szczebrzeszyna*, we wsi *Budaczowie*, pod temże miastem, skutkiem nadmiernego użycia wódki, nagle żyć przestał. — Pogorzel była we wsi *Malichy*, Pow: *Warszawskim*. W czasie pożaru, Wojciech *Słowik*,

włościanin lat 60 liczący, i dziecko płci żeńskiej, rok mające, przez uduszenie się od dymu, śmierć ponieśli.

Anglja.— Rząd *Peruwiański*, za pośrednictwem kilku *angielskich* domów handlowych, zaciągnął pożyczkę z 5 miljonów dukatów na $4^1/_2$ procent; oprócz innych rękojmi, oddaje wierzycielom połowę dochodu z wywozu *guano* do *Anglji*.— Z *Liverpool* donoszą o bardzo gwałtownych burzach. W ostatnich dniach z. m., mnóstwo okrętów bez masztów szukało schronienia w tym porcie; zdaje się, że ten sam uragan nawiedził wschodnie i zachodnie brzegi *Anglji*.— Otrzymano nowe wiadomości z *Australji;* bogactwo złote kraju tego, zdaje się być niewyczerpane, ciągle nowe pokłady odkrywają; Komissarz rządowy donosi, że teraz w tych stronach mówią tak o funtach złota, jak kiedyś o uncjach. Żywność staniała, bo ją ze wszystkich stron świata dowożą; nawet płaca robotnika spadła. Izba miejscowa chciała nałożyć cło od wywożonego z osad złota, ale z powodu wzburzenia, jakie projekt ten wywołał, porzuconym on został.— Jenerał *Cathcart* ciągle jeszcze z *Kaframi* wojuje: w jednej z wypraw zabrał im do 30,000 sztuk bydła; 500 *Anglików* z pół baterją artyllerji, odparło 6,000 *Kafrów*, ale sami dość znaczne szkody w zabitych i ranionych ponieśli. (Preuss: Ztg).

Austrja. — Z powodu polepszenia się zdrowia Cesarza, w dniu 1 b. m. już nie wydano wieczornego buletynu. Cesarz sam ciągle ważniejsze sprawy państwa załatwia, do mniejszych jedynie mianował swym *alter-ego*. Arcy-Xięcia *Wilhelma* (piąty syn Arcy-Xięcia *Karola*, ur: 1827 r.).— W dniu 27 z. m., deputacja szlachty *Galicyjskiej* składała swe życzenia ojcu Cesarza; mówcą, jej był Xżę Ludwik *Jabłonowski;* należeli do niej, pomiędzy innemi: Xżę *Czartoryski*, Hr: *Lanckoroński*, *Krasicki*, *Zamoyski*, *Baworowski*.— Arcy-Xżę *Maxymiljan* wzywa w *Gazecie Wiedeńskiej* do składki na nowy Kościół w *Wiedniu;* będzie to pomnik z powodu ocalenia Cesarza.— Wiadomość o załatwieniu sprawy z *Turcją*, bardzo dobrze na giełdę oddziałała; wszystkie papiery poszły w górę.— W *Medyolanie* ogłoszono postanowienie, że rozsiewacze fałszywych i trwożących pogłosek, ulegają sądowi wojennemu. — Do Hr: *Radeckiego*, udała się deputacja rządu Kantonu *Tessyn*.— Z *Medyolanu* i innych stron *Włoch północnych*, donoszą o niezwykłych w tej porze roku zimnach. (Neue Pr: Ztg).

Czarnogórze. — Kupcy przed załatwieniem sprawy *Austrjacko-tureckiej* z *Dalmacji* przybyli, donoszą, że *Czarnogórcy* w 7,000 ludzi, z 16ma działami, stanęli nad *Zefo;* naprzeciw nich stoją *Omer* i *Reis* Baszowie z 18,000 ludzi. W *Grahowie*, *Turcy* wielkiemi stratami oburzeni, mszczą się bezprawiami, jakich się ciągle na Chrześcjanach dopuszczają. Puścili pogłoskę, że w baszcie *Grahowa*, znaleziono listy od kupców Chrześcjańskich do *Czarnogórców*, zachęcające do obrony przeciw *Islamizmowi;* mnóstwo *Turków* winno pieniądze kupcom Chrześcjańskim; korzystać więc chcą z tej sposobności, by długu nie zapłacić, robiąc swym podejrzanym wierzycielom proces o zdradę stanu. — W *Bośnji* całkiem wojsk nie ma; rodzaj *tureckiej* gwardji narodowej pełni straż po miastach. Wszystko wojsko wyruszyło przeciw *Czarnogórcom*. (Lloyd).

Francja. *Paryż 1 Marca.*— *Monitor* doniósł, że Rada stanu już ukończyła rozbiór budżetu, który jak zapewniają, w tym roku przedstawionym będzie bez deficytu. Ważne oszczędności zaprowadzono nawet w budżecie Ministra policji; zniesiono bowiem Inspektorów tak Jlnych jak okręgowych, ustanowionych niedawno; ponieważ doświadczenie wskazało, że urzędnicy ci, nie odpowiadali celowi. — Ciało Prawodawcze wczoraj odbyło posiedzenie publiczne, na którem nic ważnego nie zaszło; udzielono kilka urlopów, przyjęto kilka przysiąg, i dymisję Hr: *de Merode*. Spodziewają się nieco więcej zajmujących posiedzeń, po przedstawieniu budżetu.— Trzy dzienniki za żywość swych polemicznych artykułów, miały otrzymać ostrzeżenie urzędowe. Wydawcy korrespondencji litografowanych, mają składać kaucję 50,000 fr. jak dzienniki. — Onegdaj Cesarz, wychodząc po Mszy Śtej z Kaplicy w *Tuileries*, zdziwił się, że nie widzi nikogo z członków Ciała Prawodawczego; rozkazał natychmiast donieść tak Deputatom jak Senatorom, że wraz z żonami mają co Niedziela wstęp do Kaplicy zamkowej. W Niedzielę zwykle Cesarz udziela audyencje, trwające od 12 do 4ej; osoby starające się bardzo o audyencję, zbierają się po salonach, i wzywani są po kolei do salonu Cesarza, który z każdym rozmawia od 5 do 10 minut. Cesarzowa dotąd bardzo mało osób przyjmowała i to tylko dawne swe znajomości. Przyjęcia wieczorne w *Tuileries* codziennie (czyli tak zwany *cercle* Cesarza), dopiero urządzić myślą; tymczasem dla rozweselenia nieco dworu, mają dać w poście kilka koncertów. Osoby należące do składu służby Cesarstwa, nie mogą przyjmować w *Tuileries*, ale mają jeden dzień w tygodniu, w którym wolno im udawać się na miasto do rodziny i znajomych.— Mówią że Ministrem skarbu ma zostać P. *Magne;* P. *Bineau* dostałby dyrektorstwo banku. — Ślub 28 par, uposażonych z powodu małżeństwa Cesarza (po dwie z każdego okręgu *Paryża* i okolicy), odbędzie się w półpościu 3 b. m.— Bal Ciała prawodawczego, dany będzie we Czwartek po *Wielkiej-nocy;* roboty po salach już rozpoczęto; 10 Komissarzy i biuro Izby, trudni się przygotowaniami. Obiady dyplomatyczne zwłaszcza u Marszałka *Hieronima*, są tu bardzo częste. — Ogłoszono nominację 6ciu nowych Senatorów, innych jeszcze mianowań w Senacie spodziewają się; P. *Lavalette* zwłaszcza ma uzyskać to wynagrodzenie, za odwołanie go tak nagłe z *Stambułu*. — Cesarz nabył dwie machiny drukarskie P. *Young*, w których za poruszeniem odpowiednich klawiszy, litery wkładają się w wyrazy, w wiersze i t. d. Machina podobno ma zastępować kilku zecerów. — Listy z *Rzymu* donoszą, że Papież postanowił odbyć podróż do *Francji*, i zabawić tam dwa miesiące; na mieszkanie przeznaczają Mu zamek *Compiègne*. — W *Paryżu* grasuje obecnie gorączka tyfoidalna. (Indep: Belge).

Hiszpanja. — Mianowaną została komisja złożona z wyższych urzędników i innych osób, która się zajmie

przejrzeniem praw organicznych kraju, i zaprojektowaniem zmian, jakie za stosowne uzna.— Wydano dekret zabraniający dziennikom drukować rozpraw kortezów inaczej, jak z urzędowego o tych rozprawach sprawozdania. — Jenerał *Narvaez* przesłał do Senatu memorjał, donoszący, że wysłanie go przez rząd do *Wiednia* niepozwala mu należeć do obrad tegorocznych. (Indep: Belge).

Niemcy. — Wielki Xiążę Paweł Fryderyk August *Oldenburgski*, w dniu 27 z. m., życie zakończył. Żył lat 70, panował lat 24. Następca jego W. Xiążę *Mikołaj Fryderyk Piotr*, urodził się dnia 8go Lipca 1827. (Neu Preis: Ztg).

Turcja.— Dziennik urzędowy *Stambulski*, *Journal de Constantinopole* pod dniem 14tym z. m., donosi, że kwestja pomiędzy *Austrją* i *Wysoką Portą*, załatwionemi zostały w sposób zadowalający, a interesom i godności obu państw odpowiedni. (Neue Preuss: Ztg).

Włochy. — Hrabia Karol *Cardelli*, otrzymał od Papieża pozwolenie na puszczenie w loterją villi *Medici* i kassyna *Corta*, za summę 2,500,000 fr. W tym celu wypuszczą 5 miljonów biletów po 1ym fr:, a czysta przewyżka po odtrąceniu wydatków, nad wyżej oznaczoną summę, oddaną zostanie pod rozporządzenie rządu, na użytek publiczny. (Jour: de Débats).

Rozmaitości.— W dziennikach znajdujemy list *Abd-el-Kadera* do jednej dziewczyny, który czy prawdziwy czy zmyślony, zawsze wart umieszczenia. Młoda dziewczyna w okolicy *Tours*, która się zakochała w Emirze, otrzymała od niego wraz z kosztownym pierścieniem, następujące pismo: »Chwała Ci aniele miłości i wdzięków; niech *Allah* młodość twą strzeże i czuwa nad niewinnością twoją. W twoich oczach niebo, a w sercu twojem noc, biały gołębiu, bielszy od klaczy *arabskiej;* bój się wroga, który ci czyha nad głową i wdzięków twych pożąda; wąż pełza i czołga się po twojej dziewiczej piersi, i jadem je swoim kala. Odepchnij go od siebie, dopóki *Allah* nie pobłogosławi twojego związku. Niechaj ten pierścień, pamiątka jedynej rozkoszy mojego więzienia, służy ci za talizman. Jeżeli kiedy uczujesz się słabą przeciw sidłom uwiedzenia, spojrzyj na niego i powiedz sobie: Miłość po za granicami praw ludzkich, jest kłamstwem, jest ona odurzeniem bezcześci i hańby. Bądź wstydliwą małżonką i świętą matką, o córko *Allah!* a będziesz żyć w wieczności!" — Gdy pewna Pani skarżyła się przed bardzo naiwnym młodzieńcem, że hałas pochodzący z poblizkiej kuźni, nie da jej rano sypiać, tenże jej odrzekł: »Każ Pani słomą wysłać pod swojemi oknami."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieliński Jan Oby: z Niedźwiedzicy nr 601; Dmowski Hen: Oby: z Lublina nr 601; Deskur Stan: Oby: z Gorynia nr 2765; Grabowski Maxy: Oby: z Dębołęki nr 556; Hr. Jezierski Edw: Podpor: z Taganrogu nr 476; Jermołow Jene:-Major z Płońska; Krosnowski Wojc: Oby: z Cesarstwa nr 603; Kościelski Aug: Oby: z Kijowa nr 413; Malhomme Leon Ob: z Radomia nr 601; Płonczyński Ign: Ob: z Wykna nr 482; Rembieliński Alex: Ob: z Krośniewic nr 600; Strzemiński Ant: Rad: Stanu z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Święcicki Wiktor Oby: z Radomia nr 1352.

Wyjechali: Czechowicz Belin Oby: do Majk; Dupouy Jan Kup: do Paryża; X. Domański Szym: Pleban do Michałowic; Jaszowski Artur Oby: do Rytomoczydeł; Karski Hen: Oby: do Trembaczewa; Łubkowska Emilja Żona Radcy Dworu, do Wrocławia; Popiel Wacław Oby: do Krakowa; Wasiutyński Leonard Oby: do Promny; Zaborowski Ign: Oby: do Zalesia.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Śluby Panieńskie*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marja de Rohan*. *Wesele w Ojcowie*. Koncert jak wyżej.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Lut: (7 Marca) 1853 r.— Starszy Cenzor Radca Dw: *L.T.Tripplin*.